

PIOTR RYGUŁA

PRZEOBRAŻENIA SPOŁECZNO-POLITYCZNE
W HISZPAŃSKIEJ MONARCHII KONSTITUCYJNEJ
ORAZ W KOŚCIELE KATOLICKIM
NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU

W swojej książce *Hiszpania w zwierciadle polskim* J. Kieniewicz pisze: „José María Gil Robles, przywódca powstałej w 1933 roku Hiszpańskiej Konfederacji Autonomicznej Prawicy, CEDA (Confederación Española de Derechas Autónomas) [...] twierdził po wybuchu wojny domowej, że nie dało się utrzymać pokoju. No fue posible la paz¹ – to gorzkie stwierdzenie wroga numer jeden rewolucji [...]. Strony hiszpańskiego konfliktu przekonane o nieuchronności starcia [...] oskarżały się nawzajem [...]. W latach trzydziestych było artykułem wiary, że z przeciwnikiem ideowym nie można szukać kompromisu. W drugiej połowie stulecia zaczęła pojawiać się tendencja do krytycznej oceny tak radykalnych postaw [...]. Dzisiaj coraz częściej spotyka się pogląd o winie obu stron za rozpętanie bratobójczej walki”².

Co doprowadziło do sytuacji, w której obie strony przekonane były o nieuchronności konfliktu? Niniejszy artykuł stanowi próbę związłego ukazania przemian społeczno-politycznych w ostatnich 50 latach poprzedzających wybuch hiszpańskiej wojny domowej; wojny, która – podobnie jak wydarzenia ją poprzedzające – do dzisiaj budzi wiele kontrowersji wśród hiszpańskich i zagranicznych historyków, politologów.

¹ „Pokój był niemożliwy” (tłum. własne).

² J. Kieniewicz, *Hiszpania w zwierciadle polskim*, Gdańsk 2001, s. 152-154.

W wyniku rozpoczętej przez armię w 1868 r. rewolucji Izabela II zmuszona została do abdykacji. W nowej konstytucji proklamowano monarchię konstytucyjną. W 1870 r. na tronie zasiadł książę sabaudzki Amadeusz, jednakże już dwa lata później – ze względu na brak poparcia ze strony arystokracji, duchowieństwa i większej części generalicji – musiał ustąpić. W 1873 r. ogłoszono I Republikę. Istniała ona rok, a do jej upadku przyczyniło się zbrojne powstanie generała Martineza Camposa, które na tron wyniosło syna Izabeli II, Alfonsa XII. Po zakończeniu trzeciej wojny karlistowskiej w 1876 r. w historii Hiszpanii nastąpił – na pewien czas – okres względnego spokoju³. Okres ten, zwany restauracją burbońską, charakteryzował kompromis między feudalną szlachtą i burżuazją. Były to lata pokoju, wzrostu gospodarczego (szczególnie na terenach Katalonii i w Kraju Baszków), napływu zagranicznego kapitału, robót publicznych i zmniejszenia się poziomu analfabetyzmu. Wznowiono także stosunki dyplomatyczne z Watykanem, który na nowo otworzył swoją nuncjaturę w Hiszpanii⁴.

Lata 1900-1931 to czas kryzysu monarchii parlamentarnej. Okres ten można byłoby podzielić na cztery etapy: próby reform Antonio Maury i José Canalejas, wojna światowa i kryzys polityczny, dyktatura Primo de Riveri i w końcu całkowity upadek monarchii. Był to okres niezwykle trudny tak dla państwa, jak i dla Kościoła, pełen wewnętrznego chaosu oraz pogłębiających się napięć społeczno-politycznych i religijnych. Wydarzenia, które nastąpiły w pierwszych trzydziestu latach XX w., doprowadziły najpierw do upadku monarchii i utworzenia II Republiki, a w końcu do krwawej wojny domowej.

1. OSTATNIE DWADZIEŚCIA PIĘĆ LAT XIX WIEKU

Burbońska restauracja (1875-1895) stanowiła najbardziej stabilny okres polityki hiszpańskiej. Jej twórcą był Antonio Cánovas del

³ R. Dobrzyński, *Hiszpania*, Warszawa 1972, s. 39-40.

⁴ J. M. Vazquez, F. Medin, L. Mendez, *La Iglesia española contemporánea*, Madrid 1973, s. 41-42.

Castillo⁵, lider monarchistów, zwolennik utworzenia szerokiego ruchu politycznego, którego celem miała być restauracja monarchii na drodze pokojowych, parlamentarnych metod. W ramach odnowionego systemu monarchicznego planował zintegrować w jeden system jak najszersze spektrum ugrupowań politycznych. Stąd też jego przyzwole nie na legalnie działającą opozycję w postaci partii liberalnej.

Politykę wyznaniową Cánovasa – w przeciwieństwie do antyklerykalnych nieraz poczynań poprzednich ekip rządzących⁶ – cechowała powściągliwość i rozważa. W okresie restauracji zniesiono m.in. wprowadzony wcześniej przez liberałów system prawa małżeńskiego, obligujący wszystkich do zawarcia małżeństwa cywilnego. Okres restauracji nie oznaczał jednakże zupełnego przekreślenia zdobyczy liberalizmu, czego przykładem może być uznanie, choć w ograniczonej formie, prawa do wolności religijnej⁷.

Konstytucja uchwalona w 1876 r. okazała się najdłużej obowiązującą ustawą zasadniczą w historii dziewiętnastowiecznej Hiszpanii. W art. 11 deklarowała ona, że „religia katolicka, apostolska, rzymska jest religią Narodu. Naród zobligowany jest do zachowywania

⁵ Na temat A. Cánovasa del Castillo zob.: F. Almagro, *Cánovas. Su vida y su política*, Madrid 1951; A. M. Fabié, *Cánovas del Castillo: Su juventud. Su edad madura. Su vejez*, Barcelona 1928; E. Yllan Calderon, *Cánovas del Castillo, entre la historia y la política*, Madrid 1985.

⁶ Spośród niekorzystnych dla Kościoła działań władzy świeckiej w XIX w. wspomnijmy tylko kwestię tzw. dezamortyzacji. Po raz pierwszy w 1789 r. doszło do sprzedaży własności ziemskich Kościoła w celu amortyzacji długu publicznego; były to ziemie stanowiące podstawę utrzymania kościelnych instytucji charytatywnych. Fakt ten stanowił precedens pozbawienia Kościoła jego dóbr ze względów czysto ekonomicznych. Zmieniło to radykalnie sytuację materialną Kościoła i rozpoczęło długi i trudny spór pomiędzy władzą świecką i duchowną w pierwszej połowie XIX w. W latach 1836 i 1855 wprowadzono ustawy o wywłaszczeniu kościelnych nieruchomości ziemskich. Poczynania te, w przeciwieństwie do posunięć z 1789 r., naznaczone były już antyklerykalnym zabarwieniem. Dokładniejsze studium zagadnienia zob.: F. Simon Segura, *La desamortización española en el siglo XIX*, Madrid 1973; H. Martin Teodoro, *La desamortización: textos político-jurídicos*, Madrid 1973.

⁷ I. C. Ibán, L. Prieto Sanchís, A. Motilla de la Calle, *Derecho eclesiástico*, Madrid 1997, s. 51.

kultu i utrzymania duchownych”. Ustawa zapewniała jednocześnie wolność wyznania w sferze prywatnej, stwierdzając: „Nikt nie będzie prześladowany na terytorium hiszpańskim z powodu swoich przekonań religijnych ani też ze względu na praktyki religijne, z zastrzeżeniem braku szacunku należnego moralności chrześcijańskiej. Nie zezwala się jednakże na ceremonie religijne inne niż właściwe religii państwowej”⁸. Konstytucja przywracała też Kościołowi katolickiemu ograniczoną wcześniej pozycję w szkolnictwie. Pomimo ustawowo określonego braku obojętności wyznaniowej państwa⁹ ustawa wraz z zawartymi w niej uregulowaniami dotyczącymi Kościoła katolickiego stanowiła odbicie liberalnych – jak na ówczesne warunki – koncepcji Cánovasa. Zdaniem niektórych autorów sposób sformułowania zapisów zawartych w konstytucji z 1876 r. – w tym także dotyczących tolerancji religijnej – umożliwił różne interpretacje tekstu ustawowego i w praktyce uzależniał ich realizację od konkretnej postawy władzy wykonawczej różnych szczebli¹⁰. Wszystko to sprawiło, że wspomniane zapisy zostały przyjęte nie-

⁸ „Artículo 11. La Religión católica, apostólica, romana, es la del Estado. La Nación se obligara a mantener el culto y sus ministros. Nadie será molestado en el territorio español por sus opiniones religiosas, ni por el ejercicio de su respectivo culto, salvo el respeto debido a la moral cristiana. No se permitirán, sin embargo, otras ceremonias ni manifestaciones públicas que las de la Religión del Estado”. Cyt. za: J. Mantecón Sanchó, *El Derecho fundamental de libertad religiosa. Textos, comentarios y bibliografía*, Pamplona 1996, s. 266.

⁹ W całej XIX-wiecznej historii hiszpańskiego konstytucjonalizmu ustawy zasadnicze, począwszy od napoleońskiej konstytucji z Bajonny z 1808 r., ustanawiały wyznanie katolickie religią narodu. Jedynie w konstytucji z 1869 r. proklamowano nieśmiało wolność wyznania nie tylko w zakresie wewnętrznym, ale i w zewnętrznym, tzn. kultu publicznego. W związku z tym można byłoby zaryzykować stwierdzenie, że pomimo napięć pomiędzy konserwatystami a liberałami i prowadzonej przez niektóre gabinety antyklerykalnej polityki wyznaniowej przeświadczenie o katolickiej tożsamości narodu było w XIX w. przekonaniem dominującym w społeczeństwie Półwyspu Iberyjskiego. I. C. Ibán, L. Prieto Sanchís, A. Motilla de la Calle, *Derecho eclesiástico*, s. 46.

¹⁰ P. M. Cuenca Toribio, *El catolicismo español en la Restauración (1875-1931)*, w: *Historia de la Iglesia en España*, t. 5: *La Iglesia en la España contemporánea (1808-1975)*, red. V. Carcel Orti, Madrid 1979, s. 278.

przychylnie zarówno przez hierarchię katolicką¹¹, jak i przez kręgi tzw. *moderados*¹².

W 1881 r. nastąpiła bezkrwawa zmiana konserwatywnego rządu Cánovasa na liberalny gabinet Sagasty¹³. Stanowiło to przełom w historii dziewiętnastowiecznej Hiszpanii, w której przejmowanie władzy dokonywało się zasadniczo na drodze rewolucyjnych przewrotów lub puczów wojskowych (*pronunciamientos*). Z perspektywy czasu ów mechanizm pokojowego przekazania rządów (*turno político*), w którym pierwszoplanową rolę odgrywał monarcha decydujący o ustąpieniu dotychczasowego gabinetu i rozpisaniu nowych wyborów, stał się charakterystyczną cechą restauracji.

W 1884 r. do władzy powrócił Cánovas. Rok później zmarł chory na gruźlicę król Alfons XII, nie pozostawiając po sobie męskiego potomka. Jego syn, późniejszy Alfons XIII, miał się narodzić dopiero za kilka miesięcy. Obawiając się, by sytuacji tej nie wykorzystali przeciwnicy monarchii, Cánovas oddał władzę w ręce Sagasty. Spodziewał się bowiem, że liberalny rząd łatwiej poradzi sobie w razie ewentualnej próby przewrotu republikańskiego.

Pod pięcioletnimi rządami Sagasty parlament, obradujący prawie do końca przewidzianej kadencji, zliberalizował system Cánovasa. Uchwalił m.in. powszechne prawo wyborcze, dopuszczając do głosowania wszystkich mężczyzn powyżej 25 roku życia. Przeglądał nowe prawo o stowarzyszeniach, co przyczyniło się do wzrostu znaczenia działających odłąd legalnie stowarzyszeń socjalistycz-

¹¹ Na temat kontrowersji pomiędzy Stolicą Apostolską a rządem Hiszpanii dotyczącej art. 11 konstytucji z 1876 r. zob.: G. Barberini, *El artículo 11 de la Constitución de 1876. La controversia diplomática entre España y la Santa Sede*, „Anthologia Annua”, 9(1961), s. 279-409; R. M. Sanz de Diego, *La actitud de Roma ante el artículo 11 de la Constitución de 1876*, „Hispana sacra”, 1975, s. 167-196.

¹² Pojęciem *moderados* określano umiarkowanych liberałów hiszpańskich. W stosunku do liberałów radykalnych używano pojęcia *exaltados*. P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii od 1808 roku do czasów współczesnych*, w: T. Miłkowski [i in.], *Historia Hiszpanii*, Wrocław 2002, s. 249.

¹³ Na temat Práxedes Mateo Sagasty zob.: J. R. Milán García, *Sagasta o el arte de hacer política*, Madrid 2001; J. Cepeda Adán, *Sagasta: el político de las horas difíciles*, Madrid 1995.

nych¹⁴. Zniósł także niewolnictwo w koloniach hiszpańskich. Ustrój polityczny wywodzący się od Cánovasa, a zmodyfikowany przez Sagastę, był jednym z najbardziej demokratycznych w Europie drugiej połowy XIX w.¹⁵ W 1890 r. sprawująca funkcję regentki królowa wdowa Maria Krystyna¹⁶ przekazała władzę ponownie w ręce Cánovasa.

Na przełomie lat 80. i 90. dwubiegunowy układ polityczny wzbogacił się o kilka mniejszych, ale z upływem czasu rosnących w siłę ugrupowań¹⁷. Od momentu upowszechnienia prawa wyborczego obok konserwatystów i liberałów – wśród liczących się orientacji politycznych – pojawili się także socjaliści i republikanie¹⁸. Do czasów II Republiki nie byli na tyle silni, by sięgnąć po władzę, ale stali się jednym z podstawowych czynników rozpadu dwupartyjnego systemu doby restauracji.

¹⁴ 2 maja 1879 r. w jednej z madryckich restauracji założono istniejącą do dzisiaj Robotniczą Partię Socjalistyczną Hiszpanii (Partido Socialista Obrero Español, PSOE). Na drugim zjeździe w 1888 r. założono Socjalistyczną Centralę Związków Zawodowych (Unión General de Trabajadores, UGT), która w początkach lat 20. stała się alternatywą dla związków anarchistycznych. Przywódca UGT był przez długi okres osobą nie mniej ważną od przywódcy PSOE, m.in. dlatego, że do związków zawodowych należało więcej członków niż do samej partii. B. G o l a, F. R y s z k a, *Hiszpania*, Warszawa 1999, s. 50-51.

¹⁵ P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, s. 302.

¹⁶ Na temat regencji Marii Krystyny zob.: *María Cristina de Habsburgo y la regencia (1885-1902)*, red. Fco.-J. Campos y Fernandez de Sevilla, El Escorial 1995; A. Martínez Olmedilla, *La cuarta esposa de Fernando VII: Vida novelada*, Madrid 1950.

¹⁷ Na temat hiszpańskich partii politycznych na przełomie XIX i XX w. zob.: M. Artola, *Partidos y programas políticos, 1808-1938*, t. 2, Madrid 1974. Zarys studium ruchów robotniczych w Hiszpanii zawiera także książka znanego historyka M. Tuñón de Lara pt. *El movimiento obrero en la historia de España* (Madrid 1972).

¹⁸ Republikanie w pierwszej fazie restauracji zostali rozbici i zmuszeni do emigracji. Stopniowo odzyskiwali jednak wpływy w „lewym” skrzydle społeczeństwa hiszpańskiego, stając się w pierwszej dekadzie XX w. głównym ugrupowaniem mieszczańskiej lewicy. Byli zwolennikami wojującego antyklerykalizmu oraz spadkobiercami federalistycznych idei Francisca Pi y Margalla. W miarę rozprzestrzeniania się wśród szerokich warstw ludowo-robotniczych idei proletariatu walczącego (*proletariado militante*) znaczenie wyznawanych przez nich idei lewicowo-republikańskich słabło. B. G o l a, F. R y s z k a, *Hiszpania*, s. 10-11.

Wśród rozwijających się ugrupowań politycznych ostatniej dekady XIX w. na uwagę zasługuje także nurt anarchistyczny¹⁹. Dzień 24 listopada 1868 r. przyjmowany jest jako data pojawienia się anarchizmu na politycznej scenie Hiszpanii. Wtedy to przebywający w Barcelonie emisariusz Bakunina, uczestnik powstania styczniowego w Polsce, Włoch Giuseppe Fanelli, spotkał się z Anselmem Lorenzo²⁰ i grupą sympatyków Międzynarodówki Robotniczej. Możliwe, że właśnie idee Bakunina – krytykowanego nawet przez samego Marksa za skrajną wrogość wobec religii i Kościoła – stały się fundamentem ateizmu i antyklerykalizmu hiszpańskich anarchistów²¹. W swoich programach anarchiści skupiali się przede wszystkim na jednostce oraz na wolności jako nadrzędnej wartości, dystansując się jednocześnie od dążenia do materialnego dobrobytu. Występowali przeciwko polityce rozumianej jako instrument władzy, która według nich była zaprzeczeniem wolności. Z tego też powodu nie stanowili zagrożenia dla innych ruchów lewicowych, które dążyły do zwiększenia posiadanych przez siebie miejsc w parlamencie i do realizacji własnych ideałów na drodze parlamentarnej.

Anarchiści organizowali się w struktury federacyjne gromadzące się na szczeblu regionalnym. Federacje z kolei delegowały swoich reprezentantów na kongresy, na których zgromadzeni podejmowali

¹⁹ Na temat ruchu anarchistycznego pod koniec XIX w. oraz na przełomie XIX i XX w. zob.: A. Rosal, *La violencia, enfermedad del anarquismo: antecedentes e historia del movimiento sindical socialista en España, siglo XIX*, Barcelona 1976; A. Padilla Bolívar, *El movimiento anarquista español*, Barcelona 1976.

²⁰ Anselmo Lorenzo to jeden z twórców hiszpańskiego anarchizmu, członek masonerii, teoretyk i autor książek na temat „walczącego proletariatu”, wydanych po raz pierwszy w Hiszpanii w latach 1901 i 1923. Nie przyjmował w całości marksistowskich pojęć i definicji. Według niego proletariat to klasa społeczna pozbawiona środków produkcji, złożona z ludzi różnej profesji (niekoniecznie robotników), uciskana przez państwo, kapitał i Kościół. Współczesne wydania pism A. Lorenzo: *El proletariado militante* (Madrid 1974), *El proletariado militante: memorias de un Internacional. Continuación de la Asociación Internacional de los Trabajadores en España* (Toulouse 1947).

²¹ Szerzej na temat klerykalizmu i antyklerykalizmu w Hiszpanii na przełomie XIX i XX w. zob.: J. M. Díaz Maza, *Apuntes para una sociología del anticlericalismo*, Madrid 1976.

decyzje większością głosów. Na początku lat 80., kiedy władzę sprawował liberalny gabinet Sagasty, ustały prześladowania formacji politycznych znajdujących się poza dwupartyjnym systemem sprawowania rządów. Od tego czasu kongresy ruchu anarchistycznego mogły odbywać się bez przeszkód. We wrześniu 1881 r. na pierwszym kongresie ukonstytuowała się Federacja Robotników Regionu Hiszpańskiego (Federación de Trabajadores de la Región Española), która siedem lat później przekształciła się w Organizację Anarchistyczną Regionu Hiszpańskiego (Organización Anarquista de la Región Española)²².

Omawiając bogatą panoramę ruchu robotniczego okresu restauracji, należy wspomnieć jeszcze o chrześcijańskim ruchu związkowym. Jego początki związane są z osobą jezuity Antonio Vicenta²³, założyciela Katolickiego Stowarzyszenia Robotniczego (Círculo Católico Obrero)²⁴. Działalność syndykalizmu katolickiego skupiała się w 114 przedstawicielstwach, posiadających statut stowarzyszeń, patronatów, spółdzielni i prowadzących swoją działalność na terenie całego kraju. Na bazie tych przedstawicielstw utworzono później Narodową Radę Korporacji Robotniczo-Katolickich (Consejo Nacional de las Corporaciones Obrero-Católicas). Katolicki ruch robotniczy końca XIX w. najbardziej rozwinął się w okolicach Walencji.

Historia chrześcijańskiego syndykalizmu ma terenie Andaluzji związana była z kolei z osobą br. Zeferino Gonzálesa, którego kandydatura na biskupa Kordoby wysunięta została przez republikański rząd Emilio Castelara²⁵. Od 1876 r., przy wydatnej pomocy ducho-

²² J. M. Jover Zamora, *Edad contemporánea*, w: A. Ubieto [i in.], *Introducción a la Historia de España*, Barcelona 1979, s. 715-716.

²³ Na temat osoby i działalności o. Antonio Vicenta zob.: F. del Valle, *El P. Antonio Vicent, S.J. y la acción social católica española*, Madrid 1947.

²⁴ Katolickie stowarzyszenia robotnicze, założone w 1846 r., propagowały w XX w. współpracę pracodawców z robotnikami. Po części były finansowane przez przedsiębiorców. Wszystko to sprawiało, iż trudno im było konkurować z bardziej radykalnymi ruchami socjalistycznymi i anarchistycznymi. W okresie swojego największego rozwoju (połowa XX w.) stowarzyszenia katolickie skupiały około miliona członków. B. Llorca, R. Villoslada, F. J. Montalbán, *Historia de la Iglesia católica*, t. 4: *Edad moderna, 1648-1963*, Madrid 1963, s. 564-565.

wieństwa własnej diecezji, udało mu się założyć szereg katolickich stowarzyszeń robotniczych zrzeszających około 3 tys. członków. Nowym impulsem do rozwoju andaluzyjskiego ruchu robotniczego stała się publikacja papieskiej encykliki *O kwestii robotniczej (Rerum novarum)* w 1891 r.²⁶

Analizując historię powstawania ruchów anarchistycznych, ugrupowań socjalistycznych i chrześcijańskich związków zawodowych, należałoby jeszcze zwrócić uwagę na charakterystyczne rozmieszczenie wspomnianych wyżej orientacji politycznych na mapie Hiszpanii w dobie restauracji. Geografia ta uwarunkowana była wieloma czynnikami socjoekonomicznymi i historycznymi. Anarchiści największe wpływy posiadali w Katalonii (z głównym ośrodkiem w Barcelonie), w południowych lityfundiach Andaluzji i na terenach wokół galicyjskiego miasta La Coruña. Zwolennicy socjalizmu zgrupowani byli w większości na obszarach Castilla la Nueva i w Estremadurze, a także wokół ośrodków górniczych, przemysłowych i portowych w Asturii, Vizcaya, Huelva, Alicante i w Walencji. Stolicą socjalistów był Madryt. Chrześcijańskie związki robotnicze działały przede wszystkim na północnych terenach Półwyspu Iberyjskiego, tj. w Castilla la Vieja, León, w Nawarze i w Kraju Basków, a także w Galicji²⁷.

Z biegiem czasu rodzące się ruchy robotnicze stały się jednym z podstawowych czynników dokonującej się w społeczeństwie hiszpańskim ewolucji; ewolucji momentami brutalnej, zmierzającej do negacji tradycyjnych wartości kultury iberyjskiej. Szczególnie dramatyczne wydarzenia, nieraz krwawe, miały miejsce w południowym pasie od Andaluzji do Katalonii. We wrześniu 1893 r. w Barcelonie dokonano nieudanego zamachu na generała Arsenia Martinezę Camposa, w trakcie którego zginęło kilka osób. Sprawcą był Paulino Pallás Latorre, członek jednej z organizacji anarchistycznych. 7 listopada tego samego roku w teatrze Lyceo w Barcelonie z balkonu

²⁵ Emilio Castelar (1832-1899), republikanin *moderado*, czwarty i ostatni premier I Republiki (od 7 września 1873 do 3 stycznia 1874 r.), w okresie restauracji przyczynił się do wcielenia własnej partii do partii liberalnej, stanowiącej jedno z dwóch rządzących na przemian ugrupowań parlamentarnych.

²⁶ J. M. Jover Zamora, *Edad contemporánea*, s. 716.

²⁷ Tamże, s. 716-717.

zrzucano 2 bomby; zginęło 20 osób, a 50 zostało rannych. W 1896 r., w pierwszą niedzielę po Bożym Ciele (7 czerwca), dokonano zamachu bombowego na procesję, w której tradycyjnie brali udział arcybiskup Katalonii i kapitan generalny Barcelony. Zginęło 12 osób, 40 zostało rannych. Z powodu śmierci kilku żołnierzy z eskorty ze strony środowisk wojskowych padły oskarżenia, iż był to zamach na wojsko. W procesie na ławie oskarżonych zasiadło 87 osób. Początkowo surowy wyrok (11 skazanych na śmierć) złagodził Najwyższy Sąd Wojska i Marynarki, anulując najwyższy wymiar kary dla trzech osób, a 61 uniewinniając²⁸.

Sprawujący rządy Antonio Cánovas, zwolennik surowej polityki wobec anarchistów, stał się w niedługim czasie „naturalnym” celem odwetu. Trzy miesiące po zakończonym procesie premier udał się na wypoczynek do Santa Águeda w Kraju Basków. Zginął 8 sierpnia 1897 r. zastrzelony przez Michele Angiolillo, który w trakcie procesu zeznał, iż zamachu dokonał, aby pomścić skazanych anarchistów z Katalonii²⁹.

Z zabójstwem Cánovasa czasowo zbiegła się klęska Hiszpanii na Kubie. Wojna rozpoczęta w wyniku antyhiszpańskiego powstania w 1895 r. dwa lata później wydawała się zmierzać w kierunku hiszpańskiego zwycięstwa. Jednakże po sierpniowym zamachu nowy liberalny rząd zaoferował powstańcom autonomię. Ci nie przyjęli propozycji, domagając się pełnej niepodległości. O klęskę Hiszpanii zdecydowało przystąpienie do wojny Stanów Zjednoczonych. W traktacie paryskim musiała się zrzec swoich kolonii – Kuby, Puerto Rico i Filipin – a ponadto wyzbyć się na rzecz Niemiec posiadłości na Pacyfiku, tj. Wysp Mariańskich i Karolińskich³⁰.

Upokarzająca klęska³¹ uświadomiła szerokim masom społeczeństwa utratę mocarstwowej pozycji Hiszpanii i zejście do rangi drugo-

²⁸ B. Gola, F. Ryszka, *Hiszpania*, s. 41-42.

²⁹ Tamże, s. 43.

³⁰ P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, s. 312.

³¹ W maju 1898 r. u wybrzeży Filipin amerykański admirał Dewey w ciągu godziny zatopił całą znajdującą się tam flotę hiszpańską. W lipcu tego samego roku reszta floty broniąca Kuby została zniszczona w równie krótkiej bitwie zaraz po wypłynięciu z portu Santiago de Cuba. W sumie w latach 1895-1898 życie straciło około 55 tys.

rzędnego, nieliczącego się w polityce światowej państwa. Dla przeciętnego Hiszpana klęska kubańska nie była jednak tylko utratą terytoriów zamorskich. „Zwykły obywatel”, niebiorący udziału w rozgrywkach partyjno-parlamentarnych i anarchistycznych wystąpieniach ulicznych, dostrzegł nagle, że patriotyczne ideały we wszechobecnym polityczno-militarnym zamęcie ulegają powolnej dewaluacji. W takiej sytuacji niektórzy zwrócili się w kierunku radykalnego nacjonalizmu, inni w kierunku „europeizacji” Hiszpanii. Wielu pociągnęły idee rewolucyjnego socjalizmu, anarchizmu. Byli też tacy, którzy nadzieję na przyszłość dostrzegali w odrodzeniu mniejszości narodowych i federacyjnym kształcie państwa³².

Ze wszystkich praktycznie stron (Kościoła również) podniosły się głosy o konieczności odrodzenia (*regeneración*). Ruch, znany później pod nazwą *regeneracionismo*, który wyrósł na fundamencie krytyki politycznej i społecznej rzeczywistości końca XIX w., stał się z biegiem czasu nurtem charakteryzującym życie intelektualne pokolenia '98³³. Opinia publiczna skierowała się przeciwko klasie rządzącej i instytucjom restauracji burbońskiej.

Przewartościowanie świadomości religijnej, stanowiące jeden z elementów ogólnonarodowego kryzysu, polegało przede wszystkim na utrzymywaniu się sytuacji konfliktowej pomiędzy Kościołem instytucjonalnym a hiszpańskim społeczeństwem. Pierwszym wyraźnym przejawem owego kryzysu, zakończonym rewolucją w 1868 r., był antyklerykalizm zrodzony w hiszpańskich środowiskach intelektualnych początku XIX w., przejęty następnie przez wyższe warstwy liberalnej burżuazji. Okres restauracji burbońskiej charakteryzował się odrodzeniem katolicyzmu wśród wyższych warstw społecznych,

hiszpańskich żołnierzy, którzy w dużej części zginęli nie w walce, ale z powodu wyniszczającego kubańskiego klimatu.

³² J. M. Vazquez, F. Medin, L. Mendez, *La Iglesia española*, s. 47-48.

³³ Na temat ruchu zwanego generacją '98 (*generación '98*) zob.: R. Herbert, *The 1898 Movement in Spain*, Manchester 1974; *Una aproximación al pensamiento de la Generación del 98*, red. J. L. Rodríguez García, J. M. Barceló Espuis, Zaragoza 1998; J. L. Calvo Carilla, *La cara oculta del 98: místicos e intelectuales en la España del fin de siglo, 1895-1902*, Madrid 1998; E. Inman Fox, *La crisis intelectual del 98*, Madrid 1976.

przyczyniając się do powstania licznych powiązań i zależności pomiędzy burżuazją a Kościołem. Antyklerykalizm tymczasem, za przyczyną ruchów anarchistycznych, a częściowo także socjalistycznych, stawał się coraz bardziej znaczącym elementem światopoglądu warstw niższych, głównie robotników zamieszkujących duże miasta opanowane przez frakcje lewicowe³⁴.

2. PIERWSZE DWADZIEŚCIA TRZY LATA XX WIEKU

Przełom wieków na arenie politycznej zbiegł się z odejściem najważniejszych postaci okresu restauracji. W 1899 r. zmarł wspomniany już Emilio Castelar, jeden z czołowych polityków I Republiki, orędownik pojednania republikanów z odrodzoną monarchią. Rok później umarł generał Martínez Campos, a w 1903 r., w wieku 78 lat, Práxedes Mateo Sagasta.

17 maja 1902 r. na tron wstąpił 16-letni Alfons XIII. Królewskie ambicje, prowadzące do konfliktów z czołowymi politykami i reprezentowanymi przez nich ugrupowaniami – w połączeniu z prowojskowymi sympatiami monarchy – spowodowały ponowny wzrost znaczenia armii na scenie politycznej³⁵.

Najwybitniejszymi politykami początku XX w. byli Antonio Maura, przywódca partii konserwatywnej, oraz liberałowie Segismundo Moret Prendergast i José Canalejas. Antonio Maura³⁶, następca Cánovasa w partii konserwatywnej, dwukrotny premier w latach 1903-1904 i 1907-1909 bardziej był politycznym wizjonerem niż zręcznym politykiem. Swoją postawą bezkompromisowości, szczególnie w walce z plagą „kacykostwa”, naraził się tym, którzy czerpali wielorakie korzyści z układu sił odziedziczonego po restauracji bur-

³⁴ Tamże, s. 50.

³⁵ P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, s. 315-316.

³⁶ Na temat Antonio Maury i prowadzonej przez niego polityki zob.: M. J. González Hernández, *El universo conservador de Antonio Maura: biografía y proyecto de estado*, Madrid 1997; M. J. González Hernández, *Ciudadanía y acción. El conservadurismo maurista 1907-1923*, Madrid 1990; L. Taxonera, *Antonio Maura: la vida ejemplar de un hombre de estado*, Madrid 1935.

bońskiej. Pierwszy gabinet Maury upadł z powodu zatargów z dworem w kwestii nominacji wojskowych. Druga klęska tego polityka została przesądzona w momencie sprzymierzenia się liberałów z republikanami; liberałów, którzy złamali w ten sposób istniejący od czasów restauracji układ dwupartyjnego podziału władzy. Bezpośrednim powodem upadku rządu Maury stały się jednak wydarzenia, jakie miały miejsce w Barcelonie w 1909 r., nazwane później „tragicznym tygodniem” (*La Semana Trágica*)³⁷.

W partii liberalnej po śmierci Sagasty przywództwo przejął Segismundo Moret, trzykrotny premier w latach 1905, 1906 i 1909³⁸. Po nim na czele liberałów stanął José Canalejas, który jako szef rządu w latach 1910-1912 podjął kolejną próbę reformy hiszpańskiego systemu politycznego. Udało mu się pozyskać poparcie republikanów, przez co rozładował nieco napiętą po wydarzeniach „tragicznego tygodnia” sytuację społeczną. Respektując prawo do strajku w pojedynczych fabrykach, Canalejas zwalczał robotnicze wystąpienia

³⁷ Na temat „tragicznego tygodnia” zob. m.in.: J. C. Ullman, *La Semana Trágica: estudio sobre las causas socioeconómicas del anticlericalismo en España (1898-1912)*, Barcelona 1972; F. Bravo Morata, *De la semana trágica al golpe de Estado*, Madrid 1973; R. Fernández de la Reguera, *La semana trágica*, Barcelona 1967.

³⁸ Premierami kolejnych 33 rządów od początku XX w. do dyktatury Primo de Rivery (1923) byli: 1901 – Práxedes Mateo Sagasta; 6.12.1902 – Francisco Silvela; 20.07.1903 – Raimundo Fernández Villaverde; 6.12.1903 – Antonio Maura y Montaner; 16.12.1904 – Marcelo de Azcárraga; 27.01.1905 – Raimundo Fernández Villaverde; 23.06.1905 – Eugenio Montero Ros; 1.12.1905 – Segismundo Moret Prendergast; 6.07.1906 – José López Domínguez; 30.11.1906 – Segismundo Moret Prendergast; 4.12.1906 – Antonio Aguilar y Correa; 25.01.1907 – Antonio Maura y Montaner; 21.10.1909 – Segismundo Moret Prendergast; 9.02.1910 – José Canalejas y Méndez; 12.11.1912 – Manuel García Prieto; 14.11.1912 – Alvaro Figueroa y Torres de Romanones; 27.10.1913 – Eduardo Dato Iradier; 9.12.1915 – Alvaro Figueroa y Torres de Romanones; 19.04.1917 – Manuel García Prieto; 11.06.1917 – Eduardo Dato Iradier; 3.11.1917 – Manuel García Prieto; 22.01.1918 – Antonio Maura y Montaner; 9.11.1918 – Manuel García Prieto; 5.12.1918 – Alvaro Figueroa y Torres de Romanones; 15.04.1919 – Antonio Maura y Montaner; 20.07.1919 – Joaquin Sánchez de Toca; 12.12.1919 – Manuel Allendesalazar; 5.05.1920 – Eduardo Dato Iradier; 8.03.1921 – Gabino Bugallal Araújo; 13.03.1921 – Manuel Allendesalazar; 14.08.1921 – Antonio Maura y Montaner; 8.03.1922 – José Sánchez Guerra y Martínez; 7.12.1922 – Manuel García Prieto. B. Gola, F. Ryszk, *Hiszpania*, s. 401-402.

o szerszym zasięgu, szczególnie jeśli towarzyszyły im cele polityczne. To bezkompromisowe stanowisko – szczególnie w stosunku do anarchistów – stało się powodem jego śmierci. Zginął 12 listopada 1912 r. z rąk anarchistycznego zamachowca.

Po śmierci Canalejasa przywódcą liberałów został Alvaro de Romanones i to jemu Alfons XIII powierzył misję tworzenia rządu. Przeciwno ponownemu oddaniu sterów władzy w ręce liberałów wystąpił Maura, twierdząc, iż jest to kolejny wypadek pogwałcenia zasad systemu dwupartyjnego wypracowanego w okresie restauracji. Jego kampania protestacyjna doprowadziła do rozłamu wewnątrz partii konserwatywnej. Nieco później, z powodu braku jedności poglądów na temat zmian w kwestiach katalońskich, nastąpiły także podziały w partii liberalnej i upadek gabinetu Romanonesa. Nowy rząd utworzył przywódca frakcji większościowej w partii konserwatywnej Eduardo Dato. Rozpisane przez niego wybory parlamentarne unaocznily wszystkim istniejące na scenie politycznej podziały i niezdolność żadnego z ugrupowań do stworzenia większości parlamentarnej oraz stabilnego rządu³⁹.

W życiu religijnym Hiszpanów w pierwszych trzydziestu latach XX w. zaobserwować możemy kontynuację tego, co rozpoczęło się już w okresie restauracji. Do Kościoła coraz bardziej zbliżały się zamożne grupy społeczeństwa, a wśród sporej części robotników i chłopów następowała dalsza dechrystianizacja. Kościół, szczególnie na południu kraju, nie nadążał z tworzeniem nowych parafii w szybko rozrastających się miastach. Rolnicy przybywający do ośrodków przemysłowych w poszukiwaniu pracy, pozbawieni bliższego kontaktu z parafią, popadali nie tylko w indyferentyzm religijny, ale nieraz w antyklerykalizm, obecny w środowiskach lewicowo-anarchistycznych⁴⁰. Najślabsze poparcie w społeczeństwie Kościół miał na południu (Andaluzja, Estremadura, po części Katalonia), najsilniejsze zaś na północy (Nawarra, prowincje baskijskie).

Antyklerykalizm nie był jednak elementem światopoglądowym tylko i wyłącznie ruchów lewicowych. Pojawił się także w kręgach

³⁹ P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, s. 317-319.

⁴⁰ Tamże, s. 338.

mieszczkańskich, m.in. w Partii Radykalnej, cieszącej się szczególnym poparciem społecznym w Barcelonie. Jej przywódca Alejandro Lerroux, dziennikarz, założyciel radykalnego w poglądach pisma „La Rebellía”, znany był z wystąpień antykościelnych. Ze względów politycznych centralny rząd republikański Moreta wspierał przez jakiś czas radykalne skrzydło katalońskich republikańców na czele ze wspomnianym właśnie Lerroux. Kiedy jednak kolejny gabinet Maury wstrzymał dotacje świadczone przez Moreta, Lerroux zwrócił się w kierunku opozycji katalońskiej⁴¹. W ten sposób w katalońskim ruchu separatystycznym doszło do dalszego utrwalenia się poglądów lewicowych i antyklerykalnych, wrogich w stosunku do centralnego rządu w Madrycie.

Długotrwała agitacja ugrupowań radykalnych i anarchistycznych niewątpliwie wpłynęła na wydarzenia, jakie rozegrały się w Barcelonie w czasie wspomnianego już „tragicznego tygodnia”. Przez sześć dni miasto znajdowało się w rękach tłumu, który swój gniew skierował nie tylko przeciwko urządzeniom komunalnym i sklepom, ale przede wszystkim przeciw kościołom i klasztorom. W czasie zamieszek zginęło ponad sto osób, a około 140 zostało rannych; spalono kilkadziesiąt obiektów sakralnych⁴².

Na początku XX w., przynajmniej w niektórych regionach kraju, Kościół hiszpański cieszył się znaczną liczbą powołań do stanu duchownego⁴³. Księża pracujący na wsi – a tych było najwięcej – podobnie jak ludzie, wśród których pracowali, byli w większości ubodzy i, niestety, słabo wykształceni⁴⁴. Duchowni pracujący na parafiach miejskich związani byli zasadniczo z lokalną burżuazją, popychając w ten sposób część robotników w kierunku ruchów lewicowych⁴⁵.

⁴¹ B. Gola, F. Ryszka, *Hiszpania*, s. 53-55.

⁴² Tamże, s. 57-58.

⁴³ W 1910 r. w Hiszpanii było 87 tys. duchownych, w tym 33 tys. księży diecezjalnych i 22 tys. zakonników. P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, s. 337.

⁴⁴ Na temat sposobu kształcenia seminarzystów i samych seminariorów duchownych w Hiszpanii na początku XX w. zob.: Kodašver (pseud.), *Medio siglo de vida diocesana matricense, 1913-1963. Memorias, recuerdos, evocaciones*, Madrid 1967, s. 17-39; V. Carcel Ortí, *Tercera época del Seminario Conciliar de Valencia (1896-1936)*, Castellón de la Plana 1970, s. 13nn.

Najbardziej widoczne w tym czasie było liczebne odrodzenie się zakonów, które po okresowym zakazie działalności znowu cieszyły się swobodą działania. Szczególną aktywność wykazywał zakon ojców jezuitów, stając się dla lewej strony sceny politycznej symbolem potęgi Kościoła. W latach 1875-1910 na terenie Hiszpanii powstało ponad sto nowych klasztorów. Do tak szybkiego ich wzrostu przyczyniła się m.in. emigracja na zachód zakonów francuskich, zmuszonych do opuszczenia dotychczasowych siedzib z powodu sekularyzatorskich poczynań paryskiego rządu. W 1910 r. doszło do uchwalenia tzw. *Ley de candado*⁴⁶, ustawy zabraniającej na okres dwóch lat tworzenia na terenie Hiszpanii nowych zakonów bez wcześniejszego zezwolenia Ministerstwa Sprawiedliwości. Ponadto prawo do ubiegania się o zgodę miały tylko te zgromadzenia, w skład których nie wchodziło więcej niż jedna trzecia obcokrajowców⁴⁷. Ustawa nie wywarła jednak większego wpływu na liczbę powstających zakonów, ponieważ zanim zaczęła obowiązywać, większość francuskich zgromadzeń zdążyła już przenieść się na hiszpańską stronę Pirenejów. Jak już wspomniano, prawo to miało obowiązywać tylko dwa lata. Po tym okresie miała powstać nowa ustawa o zgromadzeniach, której jednak nie uchwalono ze względu na częste zmiany gabinetów rządowych. Publikacja ustawy wywołała jednak ostrą debatę na temat prowadzonej przez rząd polityki wyznaniowej⁴⁸.

Silne i liczne zgromadzenia zakonne stanowiły jeden z filarów katolickiego szkolnictwa w Hiszpanii, szczególnie na poziomie podstawowym i średnim. W Madrycie w 1908 r. na 446 szkół 311 było szkołami katolickimi. Uczęszczало do nich osiemdziesiąt procent uczniów. Dziesięć lat później w Barcelonie na ogólną liczbę 560 szkół

⁴⁵ J. M. Jover Zamora, *Edad contemporánea*, s. 807-808.

⁴⁶ Sama nazwa (*Ley de candado* znaczy dosłownie „prawo kłódki”) w sposób obrazowy wskazuje, że ustawa miała uniemożliwić powstawanie nowych zakonów. Prawo to uchwalone zostało za rządów José Canalejas. Na temat uwarunkowań historycznych uchwalonego 24 grudnia 1910 r. tzw. *Ley de candado* zob.: D. Sevilla Andrés, *Canalejas*, Barcelona 1956, s. 354-372.

⁴⁷ P. M. Cuenca Toribio, *El catolicismo español*, s. 313-314.

⁴⁸ I. C. Ibán, L. Prieto Sanchís, A. Motilla de la Calle, *Derecho eclesiástico*, s. 52.

katolickich było 325⁴⁹. W szkolnictwie wyższym do istniejącego już wcześniej w Deusto Kolegium Studiów Wyższych (Colegio de Estudios Superiores) na początku XX w. dołączyły Katolicki Instytut Sztuk Pięknych i Przemysłu (Instituto Católico de Artes e Industrias) w Madrycie oraz Laboratorium Biologiczne (Laboratorio Biológico) w Sarri⁵⁰.

Początek XX w. przyniósł także znaczący rozwój publicystyki. W 1900 r. w Hiszpanii wychodziło 1347 tytułów prasowych. Trzydzieści lat później było ich już 1980, a w 1920 r. 2289⁵¹. W pierwszych latach XX w., dzięki inspiracji kard. Sancha powstały Zrzeszenia Katolickie (Juntas Católicas), potocznie zwane ligami (Ligas). W zamierzeniu miały służyć wypracowaniu wspólnego programu dla licznych, ale nieskoordynowanych działań ugrupowań katolickich. Wśród wielu inicjatyw na uwagę zasługuje Kongres „Pozytywnej Prasy” (Congreso de la „Buena Prensa”), obradujący w Sewilli w 1904 r. Na drugim Zgromadzeniu Narodowym „Pozytywnej Prasy”, które odbyło się w Saragossie w 1908 r., powołano do życia Katolicką Agencję Informacyjną (Agencia Católica de Información)⁵². Pomimo wysiłków takich osobowości, jak biskup López Peláez czy prymas Monsignore Aguirre oraz wielu członków lig, prasa katolicka nie była jednak w stanie konkurować z wydawnictwami o charakterze świeckim⁵³. Dla przykładu: w 1912 r. w Madrycie periodyk „El Liberal” ukazywał się w nakładzie około 90 tys. egzem-

⁴⁹ P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, s. 336-337.

⁵⁰ J. M. Jover Zamora, *Edad contemporánea*, s. 808.

⁵¹ P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, s. 340.

⁵² Na temat późniejszych losów wspomnianej agencji zob.: F. Nabot y Tomás, *La Agencia de Información „Prensa Asociada” y los católicos*, Barcelona 1928, s. 8-14.

⁵³ José Manuel Cuenca Toribo, chcąc opisać sytuację prasy katolickiej, cytuje barcelońskiego prof. Nabota y Tomása, który stwierdza: „Jest bolesne, że nasze periodyki, z małą ilością czytelników i skromnymi informacjami, muszą ciągle walczyć z brakiem pieniędzy, który nie pozwala ani na zwiększenie nakładu, ani na propagowanie i upowszechnienie wspomnianej prasy, ani nawet na uczciwe wynagrodzenie dla redaktorów i współpracowników, wystarczające dla utrzymania się z pracy intelektualnej”. Nieco dalej napotykamy na inny zarzut stawiany ówczesnej prasie katolickiej: „publicysta ks. Arboleya Martínez w swoich przemyśleniach zawartych w książce pt.

plarzy, a „El Heraldó” powyżej 100 tys. W tym samym czasie „El Correo Español” wychodził w nakładzie 21 tys., a pozostałe stołeczne periodyki katolickie miały jeszcze o kilka tysięcy nakładu mniej. Tytuły katolickie w stolicach prowincji ukazywały się w nakładach około 8-10 tys.⁵⁴

Kościół usiłował także odnaleźć się w nowej rzeczywistości ruchu związkowego. Katolicki syndykalizm rolny najbardziej rozwijał się na terenach Castilla la Vieja y León, w Kraju Basków, Nawarze i w Walencji, a więc tam, gdzie dysproporcje pomiędzy poszczególnymi majątkami ziemskimi nie były tak drastyczne, jak np. w Andaluzji. Syndykaty rolne (*sindicatos agrícolas*), zrodzone na bazie stowarzyszeń katolickich (*círculos católicos*) o. Vicenta, zrzeszały równocześnie pracodawców i pracobiorców. Struktura syndykatów zakładała istnienie wewnętrznych trybunałów – złożonych z przedstawicieli właścicieli majątków oraz pracowników – których zadanie polegało na rozwiązywaniu konkretnych sporów pomiędzy nimi. W 1909 r. w Hiszpanii istniało 450 katolickich syndykatów rolnych. W 1917 r. było ich już 1100 zgrupowanych w 24 federacjach, a w 1922 r. liczba federacji wzrosła do 57. Zrzeszały one 4000 syndykatów, w skład których wchodziło 600 000 rodzin (2 500 000 osób). Najprężniej rozwijały się na terenach Nawarry, La Rioja, a także w Burgos, Palencji i w Valladolid⁵⁵.

Odpowiedzią hiszpańskiej hierarchii kościelnej na wspomnianą już papieską encyklikę *Rerum novarum* były tzw. zgromadzenia diecezjalne (*Asambleas diocesanas*), a w seminariach katedry socjologii i ekonomii socjalnej (*catodras de sociología y de economía social*).

Cechą charakterystyczną katolickiego ruchu robotniczo-chołopskiego przełomu XIX i XX w. było odrzucenie rewolucji jako celu, a przemocy jako sposobu działania. W początkach XX w. zaczęto jednak podkreślać, że obrona pracowników wymaga tworzenia związków zrzeszających samych robotników, strajk zaś postrzegano

Duchowieństwo i prasa ukazuje, że prasa katolicka wydaje się być pisana tylko dla księży” (tłum. własne). P. M. Cuenca Toribio, *El catolicismo español*, s. 311.

⁵⁴ Tamże, s. 310-311.

⁵⁵ J. M. Jover Zamora, *Edad contemporánea*, s. 820-821.

coraz bardziej jako mechanizm obronny. W ten nowy nurt katolickiego syndykalizmu wpisały się: Społeczna Akcja Ludowa (Acción Social Popular), założona przez jezuitę Gabriela Palau w Barcelonie w 1908 r., Federacja Syndykatów Katolickich (Federación de Sindicatos Católicos) z Bilbao, istniejąca od 1905 r., Katolickie Stowarzyszenie Robotnicze (Círculo Católico Obrero), powstałe w tym samym roku w Burgos, Narodowa Federacja Wolnych Związków Katolickich (Federación Nacional de Sindicatos Católicos Libres), powołana do życia w 1912 r. przez dwóch dominikanów (o. Gerarda i o. Gafo). Odwołując się do strajku w swoim działaniu, związki te były bardziej efektywne. Na terenach północnej Hiszpanii dochodziło nawet do współpracy syndykatów katolickich z organizacjami socjalistycznymi, czego przykładem mogą być strajki w Bilbao, podczas których w komitetach strajkowych razem zasiadali przedstawiciele obu opcji światopoglądowych⁵⁶.

W przeciwieństwie do północy kraju, gdzie pozycja Kościoła i katolickiego ruchu związkowego była dosyć silna, na południu (Andaluzja, częściowo Katalonia, większość dużych miast przemysłowych) dominowały ugrupowanie socjalistyczne i anarchistyczne. Poza Krajem Basków, w którym powstała – mogąca rywalizować z Socjalistyczną Centralą Związkową (UGT) – Katolicka Konfederacja Związkowa (Solidaridad Vasca), pod względem liczby członków stowarzyszenia katolickie nie były w stanie konkurować z organizacjami lewicowymi⁵⁷.

„Ojcem” hiszpańskiej partii socjalistycznej⁵⁸ był Pablo Iglesias, drukarz i wydawca gazety „El Socialista”, poseł do parlamentu. Przewodnicząc PSOE przez wiele lat, nadał jej umiarkowane, reformistyczne oblicze. Dopiero represje, jakie spadły na socjalistów po wydarzeniach „tragicznego tygodnia”, skłoniły to ugrupowanie do

⁵⁶ Tamże, s. 821-822.

⁵⁷ P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, s. 350.

⁵⁸ Na temat powstania Partido Socialista Obrero Español zob. przyp. 12. Dla dokładniejszego studium tematu zobacz m.in.: M. Murillo Carrasco, *Partido Socialista Obrero Español (Sector histórico)*, Bilbao 1977; G. Mórón, *El partido socialista ante la realidad política de España*, Madrid 1929; P. J. Ramírez, *David contra Goliat: jaque mate al felipismo*, Madrid 1995; F. Bustelo, *Partido Socialista Obrero Español*, Barcelona 1976.

współdziałania z radykalnymi anarchistami i nawiązania kontaktów z republikanami. W pierwszym trzydziestoleciu XX w. ruch socjalistyczny rozwijał się w Hiszpanii powoli, ale systematycznie. Pokładając nadzieję w konstytucyjnych sposobach działania, PSOE powoli przenikała w struktury życia politycznego i administracji państwowej. Pozostając zawsze partią mniejszościową (w 1920 r. liczyła 15 tys. osób), zgromadziła w swoich szeregach wielu ludzi wykształconych, intelektualistów. Znaczny przyrost członków odnotowała natomiast Socjalistyczna Centrala Związkowa (UGT), od 15 tys. w 1899 r. do 277 tys. w 1930 r. Lokalnymi centrami ugrupowań socjalistycznych, istniejącymi od 1905 r., były tzw. domy ludowe (Casas del Pueblo), połączone z biblioteką i kawiarnią.

Na początku lat 20. z powodu nieprzystąpienia partii do III Międzynarodówki odeszli z niej działacze bardziej radykalni. Utworzyli oni w 1921 r. Komunistyczną Partię Hiszpanii (Partido Comunista de España)⁵⁹. Z jednej strony osłabiło to na jakiś czas socjalistów, ale z drugiej przyczyniło się do bardziej wyraźnego określenia się politycznego zarówno jednej, jak i drugiej formacji. Nowe pokolenie socjalistów lat 20. pozostało wierne dziedzictwu Iglesiasa, starając się ograniczyć swoje działania do poczynań zgodnych z porządkiem konstytucyjnym. W czasie trwania tzw. pierwszej dyktatury (1923-1930) socjaliści zaangażowali się we współpracę z generałem Primo de Riverą. Uczestniczyli m.in. w organizowaniu komisji arbitrażowych, a Francisco Largo Caballero (od 1918 r. sekretarz generalny UGT) został mianowany członkiem Rady Państwa. W przeciwieństwie do prześladowanych przez dyktaturę anarchistów socjaliści cieszyli się swobodą działania, co znalazło swoje odbicie we wzrastającej liczbie członków Socjalistycznej Centrali Związkowej⁶⁰.

W ruchu anarchistycznym początku XX w. dominowała idea syndykalizmu oraz strajku generalnego. Strajk ten postrzegano jako mechanizm dający poczucie siły robotnikom i mogący doprowadzić

⁵⁹ Na temat Komunistycznej Partii Hiszpanii zob. m.in.: V. Alba, *El partido comunista en España: ensayo de interpretación histórica*, Barcelona 1979; R. Cruz, *El partido comunista de España en la Segunda República*, Madrid 1987.

⁶⁰ P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, s. 350.

do zwycięstwa mas pracujących nad burżuazją. Syndykalizm hiszpański, będąc pod silnymi wpływami francuskiej myśli lewicowej, za cel stawiał sobie zjednoczenie robotników, niezależnie od ich poglądów politycznych oraz wyznawanej wiary. Wielką rolę w formowaniu się myśli anarchistycznej tego okresu odegrały pisma francuskiego inżyniera Georges'a Sorela⁶¹. Pierwsza próba ukonstytuowania się tego ruchu miała miejsce na kongresie w Amiens (Francja) w 1906 r.

W 1900 r. doszło do wskrzeszenia Federacji Robotników Regionu Hiszpańskiego (Federación de Trabajadores de la Región Española), będącej przejawem apolitycznego ruchu anarchistycznego. W maju 1904 r. na kongresie związków tejże federacji odrzucono wszelkie metody politycznego działania, podkreślając jednocześnie znaczenie strajku generalnego. W 1911 r. w Pałacu Sztuk Pięknych (Palacio de Bellas Artes) w Barcelonie powstała Narodowa Konfederacja Robotnicza (Confederación Nacional del Trabajo, CNT), reprezentująca nową, wyłonioną z tzw. Solidaridad Obrera, tendencję ruchu anarchistycznego⁶². Anarchiści, konsekwentnie wzbraniający się od udziału w państwowych strukturach polityczno-parlamentarnych, nigdy nie stworzyli jednak scentralizowanych struktur partyjnych. Dyktatura Primo de Riveri, w czasie której doszło do konfrontacji z syndykalizmem anarchistycznym, zmusiła ich do utworzenia w 1927 r. Iberyjskiej Federacji Anarchistycznej (Federación Anarquística Ibérica). Była to jednak struktura o wyraźnym charakterze związkowym, nie partyjnym⁶³.

Przedstawiając krótko zagadnienia związane z ruchami społeczno-politycznymi pierwszych lat XX w., należałoby wspomnieć o coraz silniejszych w tym czasie tendencjach nacjonalistycznych, obecnych szczególnie na terenie Katalonii i w Kraju Basków. Katalońskie i baskijskie dążenia do autonomii staną się pierwszoplanowymi zagadnie-

⁶¹ Szczególne znaczenie miały jego refleksje na temat przemocy: *Réflexions sur la violence*, Paris 1946 (hiszpańska wersja językowa – *Reflexiones sobre la violencia*, Madrid 1976; angielska wersja – *Reflections on violence*, New York 1999). Zob. także: G. Sorel, *El marxismo de Marx*, Madrid 1992; G. Sorel, *Les illusions du progrès*, Paris 1947.

⁶² J. M. Jover Zamora, *Edad contemporánea*, s. 818.

⁶³ P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, s. 349.

niami polityki hiszpańskiej dopiero w czasach II Republiki. Przełom wieków oraz pierwsze lata wieku XX, a więc lata, w których one powstawały, zdecydowały jednak o przyszłym kształcie i formach działania wspomnianych ruchów autonomicznych.

Twórcą współczesnego baskijskiego nacjonalizmu był Sabino de Arana, który w 1918 r. doprowadził do powstania istniejącej do dzisiaj Narodowej Partii Baskijskiej (Partido Nacionalista Vasca, PNV). Partia ta znalazła poparcie szczególnie wśród ludności wiejskiej i górali Kraju Basków, co tłumaczy poniekąd początkowe przywiązanie tego ruchu do tradycyjnych katolickich wartości. Członkami PNV było w tamtym czasie wielu księży, a jedno z bardziej znanych haseł brzmiało: „nie ucz swojego syna kastylijskiego (tzn. hiszpańskiego), języka liberałów”⁶⁴. Dążenia autonomiczne, a często i separatystyczne wynikały nie tylko z zaszłości historycznych oraz z odrębnej kultury, ale i z chęci odgrożenia się od Hiszpanii postrzeganej z perspektywy baskijskiej jako kraj liberalny, odchodzący od uświęconych tradycji chrześcijańskich⁶⁵.

Na przełomie XIX i XX w. kataloński nacjonalizm przeszedł poważną transformację. Skupiając do tej pory głównie intelektualistów, w latach 90. XIX w. ruch ten poszerzył swoje szeregi o znaczną grupę katalońskiej burżuazji. Zorganizowana przez nią, a poparta przez szerokie kręgi społeczeństwa katalońskiego akcja obrony rodzimej wytwórczości zakończyła się w 1906 r. wprowadzeniem osłonowych ceł na towary pochodzenia zewnętrznego. Pomimo sukcesu pozostawiła jednak na długo wrażenie, że rząd centralny w Madrycie nie dba w sposób należyty o interesy Katalonii, a działa dopiero pod wpływem zorganizowanego nacisku. Od tego czasu katalońscy przemy-

⁶⁴ Tamże, s. 348.

⁶⁵ Dzisiejsza Narodowa Partia Baskijska odeszła daleko od wyznawanych na początku wartości chrześcijańskich, wiążąc się mocno z radykalnymi ruchami o charakterze lewicowo-nacjonalistycznym. Obecnie mówi się o powiązaniach tejże partii z terrorystyczną organizacją baskijską ETA. W celu prześledzenia ewolucji wewnętrznej PNV zob.: A. Gurrutxaga, *Del PNV a ETA: la transformación del nacionalismo vasco*, San Sebastian 1996. Na temat PNV za czasów II Republiki zob. także: J. M. Fernández Tápiiz, *El PNV durante la II República: organización interna, implantación territorial y bases sociales*, Bilbao 2002.

słowcy wspierali materialnie inicjatywy prowadzące do odrodzenia narodowego. Największym osiągnięciem ruchu autonomicznego było niewątpliwie utworzenie w 1914 r. tzw. Mancomunidad de Cataluña, struktury terytorialnej jednoczącej katalońskie prowincje w jeden organizm polityczno-administracyjny, obdarzony określonymi kompetencjami, ale stanowiący nadal część monarchii hiszpańskiej. Mancomunidad przestała istnieć w 1925 r. za czasów dyktatury Primo de Rivery.

W latach 1917-1923 w wyniku rozruchów i fali przemocy, jaka przelała się przez Barcelonę, kataloński nacjonalizm wyraźnie osłabł. Wydarzenia te sprawiły, iż przedsiębiorcy oraz klasa średnia zaczęli szukać ochrony zagrożonego porządku publicznego w rządzie centralnym oraz w armii. Tym też tłumaczy się poparcie, jakiego wspomniane kręgi społeczeństwa udzieliły dyktaturze Primo de Rivery (1923-1930); dyktaturze odrzucającej autonomiczne dążenia katalońskich prowincji. Oddalenie się burżuazji od ruchu autonomicznego spowodowało osłabienie w nim tendencji umiarkowanych reprezentowanych przez Lliga Regionalista⁶⁶, a wzrost znaczenia środowisk radykalnych, separatystycznych. Do znaczenia doszła wtedy wspomniana już Partia Radykalna Alejandro Lerroux, współodpowiedzialna m.in. za krwawe wydarzenia „tragicznego tygodnia” w 1906 r.⁶⁷, oraz głosząca separatystyczne hasła Akcja Katalońska (Acció Catala), której liderem był Francisco Marcía⁶⁸.

Przyczyną ostatecznej destabilizacji hiszpańskiej monarchii zupełnie niespodziewanie okazała się armia. W 1917 r. w większości garnizonów zaczęły powstawać tzw. *juntas de defensa*, tworzone przez średnią i młodszą część kadry oficerskiej. Społeczeństwo, znużone sporami w łonie klasy rządzącej oraz ciągłymi zmianami gabi-

⁶⁶ *Lliga Regionalista* była partią konserwatywną, cieszącą się poparciem burżuazji, popierającą monarchię i ideę jedności narodu hiszpańskiego. Zmierzała jednak do rewizji konstytucji w duchu zagwarantowania autonomii politycznej i kulturowej Katalonii w ramach państwa hiszpańskiego. J. M. Jover Zamora, *Edad contemporánea*, s. 848. Na temat katalońskiego ruchu autonomicznego zob.: J. Termer Ardévol, *Història del catalanisme fins al 1923*, Barcelona 2001.

⁶⁷ J. M. Jover Zamora, *Edad contemporánea*, s. 849.

⁶⁸ P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, s. 348.

netów, z akceptacją przyjmowało powstające junty. Szczególną popularnością cieszyły się one w środowiskach republikańskich, katalońskich autonomistów, a także socjalistów. W kwietniu 1917 r. z powodu kryzysu wywołanego m.in. przez wojskowych Romanones musiał podać się do dymisji. Nowy rząd sformował demokracja Manuel García Prieto, który usiłował rozwiązać junty. Ustąpił po dwóch miesiącach, oddając ster władzy w ręce Eduarda Dato, który uznał istnienie junt. Mimo tego gabinet Dato przetrwał tylko do listopada 1917 r.⁶⁹

W tym samym roku ugrupowania niewchodzące w skład dwupartyjnego systemu restauracji zwołały w Barcelonie Zgromadzenie Parlamentarzystów (*Asamblea de Parlamentarios*), w którym wzięło udział 13 senatorów i 55 deputowanych. Zgromadzenie zaproponowało zwołanie nowych Kortezów Ustawodawczych i przeprowadzenie reformy systemu politycznego. 17 lipca 1917 r. zgromadzenie zostało zamknięte przez policję. Trzy miesiące później deputowani zebrali się ponownie w Madrycie, ogłaszając się Kortezami Ustawodawczymi. Wysunięty przez nich projekt zmian został jednak odrzucony przez króla i rząd⁷⁰.

Neutralność w czasie I wojny światowej okazała się dla Hiszpanii niezwykle korzystna z ekonomicznego punktu widzenia. Zamówienia płynące z zaangażowanych w wojnę krajów europejskich przyczyniły się do szybkiego wzrostu gospodarczego, szczególnie na terenie Katalonii i w Kraju Basków. W tym czasie wzrost poziomu higieny i opieki zdrowotnej przyczynił się do spadku wskaźnika umieralności⁷¹, zmniejszył się także poziom analfabetyzmu. Ceną, jaką trzeba było zapłacić za tak szybki wzrost produkcji przemysłowej, była duża inflacja, bogacenie się wąskiej grupy przemysłowców i posiadaczy ziemskich⁷², emigracja chłopów ze wsi do miast w po-

⁶⁹ B. Gola, F. Ryszka, *Hiszpania*, s. 401.

⁷⁰ J. M. Jover Zamora, *Edad contemporánea*, s. 857-860.

⁷¹ W pierwszym roku XX w. wskaźnik śmiertelności wynosił 204 zgony na 1000 mieszkańców, a w 1931 r. 116 osób. W 1900 r. średnia długość życia w Hiszpanii wynosiła 35 lat, a pół wieku później już 62 lata. P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, s. 334-336.

⁷² W 1930 r. jedna trzecia hiszpańskiej ziemi należała do około 12,5 tys. właścicieli dużych latyfundiów (średnio jedno latyfundium miało powierzchnię 600 ha). Po

szukiwaniu pracy oraz wzrost niezadowolenia coraz liczniejszej grupy robotników.

W sierpniu 1917 r. w Hiszpanii wybuchł strajk generalny, który na ponad tydzień sparaliżował życie w kraju. W czasie rozruchów zginęło 71 osób. Zakończenie wojny przyczyniło się do spadku produkcji przemysłowej i wzrostu bezrobocia. Konflikty społeczne i strajki osiągnęły swoje apogeum w latach 1919-1923. W tym czasie w Barcelonie władze kilkakrotnie wprowadzały stan wojenny, zawieszając prawa konstytucyjne obywateli. Dochodziło do opłacania przez przywódców związkowych tzw. *pistoleros*, którzy wykonywali wyroki śmierci na pracodawcach, policjantach oraz robotnikach posądzanych o brak solidarności z ruchem rewolucyjnym. Przedsiębiorcy w odwecie wynajmowali bojówki likwidujące działaczy robotniczych. W wyniku ataku terrorystycznego ze strony anarchistów 8 marca 1921 r. zginął premier Eduardo Dato. 4 czerwca 1923 r. kule dosięgły arcybiskupa Saragossy Juana Soldevillę y Romero⁷³.

ZAKOŃCZENIE

Brak zaufania do któregośkolwiek z ugrupowań politycznych, powszechne zniechęcenie społeczeństwa do systemu parlamentarnego, niezdolność uporania się z kryzysem gospodarczym kolejnych gabinetów rządowych oraz ostry antagonizm pomiędzy władzą cywilną i armią stwarzały sprzyjającą atmosferę dla rozwoju skrajnych tendencji. W 1923 r. w szeregach wojska uformowały się dwie grupy spiskowców. Pierwsza z nich powiązana była z osobami tworzącymi w 1917 r. wspomniane junty, druga opierała się na kadrze oficerów służących w korpusach afrykańskich. Poparcie obu formacji uzyskał

drugiej stronie znajdowały się rodziny utrzymujące się z gospodarstw o średniej wielkości 0,6 ha, co oznaczało, że kolejna jedna trzecia hiszpańskiej ziemi znajdowała się w rękach 9 810 331 rodzin. J. M. Jover Zamora, *Edad contemporánea*, s. 813.

⁷³ P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, s. 323.

generał Primo de Rivera, dowódca katalońskiego okręgu wojskowego, popularny z powodu swojej niezależności politycznej i niewyklątnia w militarną klęskę Hiszpanii w Maroku. Król przyjął przedstawicieli wojska i wyraził cichą aprobatę dla *pronunciamiento*.

W nocy z 12 na 13 września 1923 r. na ulice Barcelony wyszli żołnierze miejscowego garnizonu, a generał ogłosił w mieście stan wojenny. Wśród dziewięciu dowódców hiszpańskich okręgów wojskowych większość zajęła postawę wyczekującą (gotowość obrony rządu wyraził tylko jeden z nich). Wobec biernej postawy wojska i króla premier Garcíá Prieto podał się do dymisji. 15 września Alfons XIII przekazał władzę w ręce Primo de Rivery, udzielając mu równocześnie uprawnień do rozwiązania parlamentu i sprawowania rządów za pomocą dekretów. Nikt nie wystąpił w czynnej obronie istniejącego porządku parlamentarnego, a *pronunciamiento* zostało przyjęte przychylnie przez dużą część społeczeństwa⁷⁴.

W 1930 r., równie spokojnie, jak się rozpoczęła, dyktatura Primo de Rivery upadła. Po utracie poparcia społecznego i wojskowego król zwrócił się do generała o podanie się do dymisji. 27 stycznia 1930 r. Primo de Rivera wyjechał do Paryża, gdzie zmarł półtora miesiąca później.

Po zmianach dwóch kolejnych rządów⁷⁵ 13 kwietnia 1931 r. na ulice miast hiszpańskich wyszły prorepublikańskie tłumy, domagając się ustąpienia z tronu Alfonsa XIII. W Madrycie powstał Komitet Rewolucyjny na czele z Niceto Alcalá-Zamorą. W niektórych miastach proklamowano republikę. Powstanie republiki poparł także dowódca Guardia Civil, generał Sanjurjo, co ostatecznie przesądziło o upadku monarchii. 14 kwietnia 1931 r. król opuścił kraj, a rząd tymczasowy z Alcalá-Zamorą na czele proklamował republikę. Hiszpańska monarchia parlamentarna upadła bez jednego wystrzału.

O tzw. II Republice, która powstała na Półwyspie Iberyjskim zaraz po upadku monarchii, N. Davies pisze: „pięcioletni okres rzą-

⁷⁴ Tamże, s. 324.

⁷⁵ Po upadku dyktatury Primo de Rivery od 30 stycznia 1930 r. na czele rządu stanął generał Dámaso Berenguer. Rok później, 18 lutego 1931 r., premierem został admirał Juan Bautista Aznar y Cabana.

dów konstytucyjnych w latach 1931-1936 przekształcił zamęt w chaos. W roku 1931 prymas, arcybiskup Toledo, został skazany na wygnanie za zdradę Republiki. W roku 1932 generałowie wzniecili nieudane *pronunciamiento*. [...] W roku 1934 pełen determinacji strajk górników w Asturii przekształcił się w separatystyczne powstanie, które ostatecznie stłumiono dopiero po masowym rozlewie krwi⁷⁶. W lutym 1936 r., a więc w czasie, kiedy rząd centralny tracił już panowanie nad krajem, wybory wygrał Front Ludowy (*Frente Popular*), w skład którego wchodziło republikanie, socjaliści, katalońscy autonomiści i komuniści. „Mnożyły się akty politycznych morderstw i podpalenia kościołów. Odchodzący katolicki premier powiedział: «Bierzemy dziś udział w pogrzebie demokracji». Krajem nie dało się już rządzić⁷⁷. Hiszpanię pogrążoną w chaosie sporów politycznych i rozbięcia społecznego czekała tragiczna w skutkach wojna domowa, która oprócz ofiar i zniszczeń przyniosła dalsze pogłębienie wewnętrznych podziałów; podziałów, których do dzisiaj nie udało się zagoić.

⁷⁶ N. Davies, *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Kraków 2002, s. 1042.

⁷⁷ Tamże.